

ANNA KAWALEC

TOŻSAMOŚĆ W KONTEKSTACH.
O SYTUACJI SZTUKI I ESTETYKI WE WSPÓŁCZESNOŚCIII Polski Kongres Estetyki „Konteksty Sztuki – Konteksty Estetyki”
Warszawa, 21-23 września 2010 roku

„Contextus” to łaciński wyraz oznaczający łączność czy związek. Widzenie zjawiska w kontekstach źródłowo oznaczać więc będzie dostrzeganie zjawiska w jego odniesieniach do różnych innych zjawisk. W wyniku finalnych prelekcji czołowych przedstawicieli estetyki polskiej podczas II Polskiego Kongresu Estetyki zatytułowanego „Konteksty sztuki – konteksty estetyki”, który miał miejsce w Wyższej Szkole Psychologii Społecznej w Warszawie od 21 do 23 września 2010 r., znaczenie pojęcia kontekstu uległo modyfikacjom. Zmiany te spowodowane były odmiennymi odczytaniem funkcji i tożsamości wiedzy estetycznej w trwającym XXI wieku.

Prof. Jan Hudzik zaproponował „pożegnanie z estetyką”, twierdząc, że wiedza ta, jako relikw oświeceniowych racjonalistycznych tendencji, straciła rację autonomicznego bytu wobec nowych warunków „płynnej nowoczesności”. Na aktualne wyzwania, według Hudzika, odpowiada natomiast szeroko rozumiana refleksja nad kulturą, która wchłonęła zagadnienia estetyki akademickiej, odrzucając wraz z nimi estetyczne teorie. Refleksja kulturowa odwołuje się natomiast do „imaginariów” społecznych, poczucie piękna tłumaczyć więc będzie przez odniesienie jego źródeł do konkretnych systemów symbolicznych. W perspektywie owych imaginariów społecznych istotą artystycznych działań i reakcji odbiorczych, twierdził prelegent, jest performatywność (rozumiana tu jako „praca przypisywania sensów światu, przenikanie materialnego i znakowego, rodzaj podatności na współuczestnictwo w konstruowaniu świata”).

Odminną interpretację wpływu przemian kulturowych na rozumienie tożsamości i funkcji estetyki zaproponowała prof. Anna Zajdler-Janiszewska. Przywołując Derridiańskie wyrażenie filozofii w diasporze, pani profesor zatytułowała swoje wystąpienie jako *Estetyka w diasporach*. Nie chciała jednak wyrazić nim tęsknoty za ojczyzną, jednym miejscem, tożsamością. Wprost zaprzeczyła możliwości takiego powrotu, gdyż droga, którą przeszła estetyka od XVIII wieku, ma charakter linearny. A jest to droga od czasu rodzenia się nowoczesności, gdy jej pole badawcze już wtedy było niejednorodne (teren francuski i angielski opanowany był przez nurty empiryczne, a niemiecki przez filozofię spekulatywną), aż do nowoczesnych granic wiązania jej zagadnień z określonymi typami sztuki (np. Adorno – z muzyką, Heidegger – z poezją, Sartre – z dramatem).

Aby sprecyzować rozumienie obecnej estetyki, Zajdler-Janiszewska przywołała znaczenie terminu „diaspora” funkcjonujące w profesjonalnych słownikach biologicznych i geologicznych. Te ostatnie zwłaszcza stały się źródłem inspiracji dla przyjętego przez prelegentkę założenia o „metamorficznej zmianie wcześniejszego składu (mineralnego), struktury i tekstury (skały)” estetyki. Tak jak typ procesu geologicznego, doprowadzającego do powstania emfolitu, tak proces rozwoju estetyki, którego obecny etap obserwujemy, jest nieuchronny i nieodwracalny. Nie znaczy to jednak, że „żegnamy” estetykę, jak twierdził prof. Hudzik.

Według prof. Zajdler-Janiszewskiej ukształtowała się „zbita, masywna, o ziarnistej strukturze” estetyka, która jest efektem naturalnych i koniecznych metamorfoz świata. Zwroty kulturowe, językowe, semiotyczne, performatywne i inne ulegają procesowi krzyżowania się, estetyk natomiast bada te artystyczne i estetyczne, i wiele innych pól tych krzyżówek, i zawsze uczy się czegoś nowego. Zaprezentowane podejście prelegentki wyraża zdroworoządkową zgodę na procesy przebiegające według określonego modelu, tu: geologicznego.

Minimalistyczną, a zarazem realistyczną postawę zaprezentował w swoim głosie w dyskusji nestor polskiej estetyki, prof. Bohdan Dziemińsk, przypominając, że estetyka w Polsce nigdy nie zajmowała prymarnej pozycji wśród nauk, istniała jednak i nadal znajduje zainteresowanych swoim przedmiotem. Wystąpienie prof. Zajdler-Janiszewskiej, charakteryzujące się w pewnym sensie minimalistycznym i zdeterminowanym, ale optymistycznym co do faktu istnienia specyficznej (choć „ziarnistej”) tożsamości wiedzy estetycznej, dostrzeżenie jej relatywnie, ale ważnych funkcji we współczesności, podsumowało obrady II Polskiego Kongresu Estetyki.

Równie interesujące jak opisany wyżej finałowy dwugłos było otwarcie Kongresu. Organizatorzy, Wyższa Szkoła Psychologii Społecznej, którą podczas otwarcia reprezentował Prorektor, prof. dr hab. Wiesław Godzic, a w trakcie Kongresu prof. Anna Zajdler-Janiszewska (aktywnie wspomagana przez sekretarzy Kongresu: Mateusza Salwę oraz Mateusza Skrzeczkowskiego), oraz Polskie Towarzystwo Estetyczne, w którego imieniu przywitała gości Prezes Zarządu, prof. dr hab. Krystyna Wilkowska, przygotowali dwie części otwarcia – pierwsza mieściła się w zakresie estetyki, druga zaś sztuki.

Prof. Heinz Paetzold, były Prezes Światowego Towarzystwa Estetycznego, przedstawił wykład *Foucault's Aesthetics of Existence and Ethics of Authenticity* („Foucaulta estetyka egzystencji i etyka autentyczności”). Prelegent przypomniał główne założenia francuskiego filozofa egzystencji, m.in. tezy dotyczące procesualności indywiduum oraz procesualności społecznej, roli planowania własnego życia przez jednostkę, jej świadomości, autentyczności, indywidualności i partykularności wobec społeczeństwa, a także zależności między wiedzą a siłą, polityką. Prof. Paetzold skupił się na dwóch kluczowych, w ujęciu M. Foucaulta, wyrażeniach: droga indywidualna oraz odpowiedzialność społeczna, w nich widząc też podstawę dla rozumienia estetyki jako sposobu życia, jako możliwości transformacji. Droga indywiduum, estetyka egzystencji, jest refleksją o rzeczywistości i zarazem aktywnością ku wolności. To wolność mobilizuje do zmiany egzystencji (w wymiarze etycznym i społecznym). Prelegent zaproponował zatem formułę zasady przemiany. Przemiana ta polega na wykonaniu indywidualnego planu życiowego: zmieniam swoje życie, poprzez to zmieniam innych, a inni – innych... aż ku demokratycznej umowie społecznej. Swoją uwagę profesor poświęcił również późnej myśli Foucaulta, szczególnie zagadnieniu wewnętrznych i zewnętrznych aspektów wiedzy.

Druga część otwarcia Kongresu poświęcona była trzem różnorodnym artystycznym prezentacjom. Pierwsza miała charakter performance'u. Prof. Jan S. Wojciechowski, wykorzystując dwuznaczność polskiego wyrazu „głowa”, na filmowym tle bieżących zdarzeń społeczno-religijnych ukazał moment powstania, a następnie dekonstrukcję świeżo przygotowanej przez artystę glinianej głowy (państwa). Jej zupełne rozdarcie na metalowej konstrukcji zakończyło akcję. Kolejną prezentację o charakterze multimedialnym wykonał prof. Sławomir Marzec. W swoich filmach *Trzy minuty* oraz *Wszystko* sformułował i artystycznie wyraził tezę, że przedmiotem sztuki powinno być wszystko: trzy minuty kontemplacji dźwięku fal uderzających o brzeg i równocześnie świadomość sytuacji ludzi i społeczeństw, którzy w ciągu owych trzech minut zginęli z głodu i innych, często niezawinionych przyczyn. Artysta wykorzystał, szczególnie w drugim obrazie, medialne techniki podkreślające wieloaspektowość i multiperspektywiczność podmiotu w świecie realnym i wirtualnym. Odmienny charakter miała prezentacja filmowa przygotowana przez P. Kuczyńskiego pt. *Czerwone z czarnym. Henryk Musiałowicz i jego sztuka*. Reżyser w dokumentalny sposób ukazał drogę artysty, który „widział tyle zła (powstanie warszawskie), że wie, iż trzeba zbliżyć się do dobra” i dla którego „sztuka to wieczne szukanie siebie”, i który przekonany jest, że „my nie rozumiemy natury – gdy się rodzi i gdy umiera... Dlaczego to się z nią dzieje? Ale żyje...”. Tłem dla prezentacji tej niezwykłej „mądrościowej” postawy artysty reżyser uczynił groteskowo wybrzmiałą akcję tworzenia w Mielniku muzeum sztuki Henryka Musiałowicza. Film ten więc nie tylko uwiecznił osobę artysty i jego dzieło, ale też trudne często zderzenie sztuki z rzeczywistością. Po tej dawce działań i prezentacji artystycznych nastąpiły obrady w sekcjach, które trwały również przez kolejny dzień.

Organizatorzy zaplanowali sześć grup tematycznych: I – „Estetyka a diagnozy nowoczesności” animowana była przez prof. Iwonę Lorenc, II – „Ciało, płeć i zmysły” koordynował dr Radosław M. Muniak, III – „Estetyka i metaestetyka” podzielona została na dwie sekcje pomiędzy prowadzące: prof. Krystynę Wilkowską oraz prof. Annę Zajdler-Janiszewską, grupę IV – „Miasto, przestrzeń, środowisko” prowadził dr Mateusz Salwa, V zaś „Historia – pamięć – trauma” przewodniczył mgr Mateusz Skrzeczkowski. Ostatnia, VI – „Oblicza mediów” animowana była przez dr Aleksandrę Drzał-Sierocką.

W sekcji I, jak podkreślała w podsumowaniu prof. Lorenz, padały diagnozy nowoczesności i ponowoczesności, koncentrujące się głównie na sposobach rozpoznawania ich przedziału, oraz podejmowano szczegółowe zagadnienia, m.in. sposobów aktywności S.I. Witkiewicza w życiu publicznym (Rober Jęczeń), badań preekspresywnego zachowania się człowieka w Trzecim Teatrze E. Barby (Piotr Martin), problem dostosowania się do określonych modeli społecznych na przykładzie teatru W. Gombrowicza (Katarzyna Bzowska). Zagadnieniem sytuującym się między szczegółowymi a ogólniejszymi w tej grupie był problem designu w perspektywie artystyczno-użytkowej (Elżbieta Staniszevska), i w *urban design* (Dorota Jarczevska) oraz zagadnienie procesów społecznego wytwarzania, upowszechniania i konsumowania designu w Polsce, w którym prelegentce (Monice Rosińskiej) pomocna była kategoria designworlds jako społeczna praktyka oraz instytucjonalna infrastruktura (galerie, targi designu, działalność krytyki, nagrody i czasopisma branżowe, sponsorzy, mecenat, projektanci i ich stowarzyszenia, fundacje, nabywcy i odbiorcy). Szczegółowymi zagadnieniami były też recepcja graffiti i jego wpływ na kulturę ponowoczesną, temat ubioru polityków oraz lifestyle w reklamie (na przykładzie internetowej promocji Wellness & SPA Monika M. Kowalczyk omawiała estetyczny aspekt reklamy oddziałujący na różne sfery potrzeb współczesnego człowieka).

Interesującą grupą tematyczną okazały się prelekcje dotyczące relacji sztuka-religia, m.in. podjęte zagadnienia wpływu K. Malewicza i M. Bierdiajewa na inteligencję rosyjską, symboliki alchemicznych zaślubin oraz religijnego kontekstu sztuki w buddyzmie, której celem jest wzmacnianie praktyki medytacyjnej, a głównymi cechami są anonimowość i symbolizm. Zagadnienie wspomnianej relacji podjął również prof. Jan S. Wojciechowski w swoim wystąpieniu *Bóg artystów – ponowoczesny horyzont wiary i ateizmu w sztuce*. Diagnostami nowoczesności były referaty prof. Iwony Lorenc, która przedstawiła strategię estetyki (ucieczkową i heroiczną) wobec zjawiska obsuwania się podstaw metafizycznych we współczesności, prof. Bohdana Dziemidoka, który analizując relacje między „przemocą i seksem” a sztuką popularną, pytał o zwrotność tych uwarunkowań w naszej kulturze oraz innych cywilizacjach. Osobne grupy stanowiły też problemy dotyczące relacji między sztuką a polityką (prof. Tadeusz Szkołut: *Sztuka i demokracja: artysta w teatrze dyskursu politycznego*, Magdalena Matysek-Imielińska: *Współczesne wspólnoty – etyczne zobowiązania czy estetyczna uroda*”), „ponownego zaczarowania

świata”, czyli tendencji współczesności do odracjonalizowania (ewentualnie kontynuacji nowoczesnych procesów racjonalizacji) obecnej kultury (Olga Kłosiewicz) oraz problem depragmatyzacji sztuki, jej „aktywnej i krytycznej bezinteresowności” podniesiony przez profesora-artystę Sławomira Marc’a.

W grupie II, ilościowo skromniejszej, dominowały referaty poświęcone zagadnieniu tańca i cielesności. Pracę tej grupy zainicjował Piotr Kozak wypowiedzią na temat teorii estetycznej A.G. Baumgartena. Prelegent przypominał kilka tez filozofa i niektóre ich konsekwencje: kategoria estetyki, ponieważ jest nauką poznania zmysłowego, obejmuje tak filozoficzne warunki zmysłowości, jak i filozoficzną naukę o sztuce pięknego poznania – twierdził prelegent – zawiera zatem moment pasywny i aktywny, czyli estetyczny impuls człowieka zmierzającego ku pięknu. W nim poznanie osiąga swoją doskonałość. Estetyka służyć ma nie tylko poznaniom intelektualnemu oraz intuitywnemu, lecz także działalności artystycznej, a szerzej – działaniu, również działaniu w życiu codziennym. Tym samym Baumgarten zharmonizował relację między rozumem a zmysłami, a sztuka w tym kontekście pojęta jest jako *cognitio perfectio sensitiva*, której celem będzie wychowanie *felix aestheticus*. Wystąpienie Sebastiana Stankiewicza poświęcone było pragmatycznym koncepcjom samolegitymizacji doświadczenia estetycznego. Autor omówił trzy kategorie (myślenia jakościowego, myślenia poprzez ciało oraz myślenia wcielonego) kolejnych filozofów: J. Deweya, R. Shustermana oraz M. Johnsa, wskazując na ich słabsze lub mocniejsze zależności. Według prelegenta cały nurt pragmatyczny podkreśla jedność sfer jakości, afektu, potrzeb i myślenia dyskursywnego i przeciwstawia się dominującej po dziś estetyce Kanta.

Osobną grupę tematyczną stanowiły prezentacje z obszaru performatywno-artystycznego, a zasadniczo tanecznego. Zagadnienia te podjęli m.in. Anna Kawalec, skupiając się na krytycznym czytaniu propozycji estetyki performatywności E. Fischer-Lichte, Lilianna Bieszczad, omawiając istotę zwrotu performatywnego na materiale teoretycznych rozróżnień znaczeń cielesności oraz na praktycznym odwołaniu do sztuki tańca postmodernistycznego, oraz Elżbieta Izabela Nowak, omawiając różne przypadki artystycznego, głównie w sztuce performance’u, traktowania ciała przez artystów. Taniec był również przedmiotem praktycznej perspektywy badawczej, której wyniki, na podstawie dokonań M. Bejara, zaprezentowała Maria Aleksandrovich. Małgorzata A. Szyszkowska podjęła się natomiast omówienia etapu swoich poszukiwań w dziedzinie estetyki muzyki. Za podstawową kategorię refleksji przyjęła wsłuchiwanie się. Rozróżniła wsłuchiwanie głośne, właściwe śpiewakom, muzykom, oraz bezgłośne, odpowiednie dla słuchaczy. Za materiał badawczy posłużyła jej muzyka M. Monk oraz perkusyjne realizacje E. Glennie. Oba typy wsłuchiwania się umiejscowiła w kontekście założeń somaestetycznych R. Shustermana.

W grupie II podjęto również zagadnienia seksualności, zmysłowości i muzyki w esejach P. Quignarda, problem kampowości omówiony na poetyckim materiale, zagadnienie cielesności w kontekstach autoportretów, wartości ludzkiej twarzy,

a także sposobów postrzegania i obrazowania AIDS w kampaniach społecznych czy problem „fragmentaryzacji, hybrydyzacji i cyborgizacji ludzkiego ciała w epoce postbiologicznej”. Kazimierz M. Łyszczyk podzielił odbiorców sztuki współczesnej na hedonistycznych, dążących do zadowolenia estetycznego, oraz opozycjonistów, którzy sztuce przypisują funkcje narzędzia zmian estetycznych potrzeb. Stąd posługiwanie się przez nich obrzydliwością w sztuce umotywowane jest potrzebą odrzucenia dawnych kanonów i form. Czy ekspansja estetyki brzydoty jest oznaką końca sztuki, czy stadium wyczerpania się artystów? A może obroną przed zanikiem Witkacego uczuć metafizycznych? – pytał prelegent, odwołując się do wielu nowoczesnych twórców i ich dzieł. Monika Szewczyk podjęła zagadnienie filmu rejestrującego poród, podkreślając m.in. problem zacierania się w nim granicy między sztuką a życiem. Analiza przykładów współczesnej sztuki ciała wykorzystującej nowe media zawiodła Rafała Solewskiego do tezy o „tożsamości w przejšciu” obecnej sztuki. Referent znalazł jednak kontrprzykłady dla sztuki Orlan czy K. Kozyry, mianowicie dzieła B. Wilsona czy M. Bałki, afirmujące dziedzictwo, pamięć i trwanie dla tworzenia tożsamości. Która tendencja przeważy? Czy będą zawsze szły w parze w rozwoju kultury? – pytał prelegent. Estetycznym aspektem jedzenia i przygotowywania posiłków swoje wystąpienie poświęciła Dorota Koczanowicz, która swój dyskurs ułożyła w kontekście filozofii pragmatycznej J. Deweya, twierdząc, że „doniosłe doświadczenia estetyczne swoje źródło mogą czerpać ze zwykłych zdarzeń życia codziennego”.

W III sekcji Kongresu zajęto się zagadnieniami z zakresu metaestetyki. Prof. Alicja Kuczyńska w swoim referacie *Przewartościowanie wartości estetycznych. Świat zapożyczeń* skupiła się na nowych strategiach budowania kryteriów ocen, m.in. na zjawisku rozbicia kategorii całości (jako konstytuującej tożsamość dzieła sztuki), rozumieniu powtórzenia jako transformacji, kategorii naśladownictwa bez naśladowania oraz na kategorii montażu i interakcjach znaczeń dzieła sztuki. Zagadnienie wartościowania sztuki wprost było tematem wystąpienia prof. Grzegorza Dziamskiego, który ukazał problem wartości w perspektywie rynku, stawiając finalnie nierozstrzygnięte pytanie: W jakim stopniu nasze oceny estetyczne wspierają, a w jakim przeciwstawiają się rynkowej wartości dzieł sztuki? Wartościowanie było też problemem podjętym na kanwie instytucji krytyki artystycznej, która, według Ewy Boguszy-Bołtuć, straciła obecnie pozycję arbitra. Sztuka współczesna jednak szczególnie kieruje się myśleniem pojęciowym, teoretycznym, stąd niezbędny jest organ interpretacyjny, a ponieważ „cechą świata sztuki jest nie tylko pluralizm, ale również doskonałość, hierarchiczność i wykluczenie”, to niezbędne są nie tylko odpowiedzi na pytania, czy i kiedy coś jest dziełem sztuki, w jakich kontekstach może być interpretowane, lecz również dlaczego coś jest warte uwagi. Liczna grupa wypowiedzi w tej sekcji poświęcona była myśli estetycznej J. Deweya, karnawalizacji codzienności (m.in. Krystyna Pankowska – w perspektywie zadania pedagogicznego), a także kwestiom szerokiego spojrzenia na estetykę, m.in. w relacji do etyki i polityki (na podstawie teorii I. Kanta i jej interpretacji J.-L. Nancy’ego czy J. Ranciere’a).

„Estetykę inności w sztuce współczesnej” omówił prof. Grzegorz Sztabiński, precyzując dystynkcję „inności” i „nowości”. Według prelegenta, „inność” interpretuje się jako kategorię bardziej złożoną, która wymaga cierpliwości w jej odczytywaniu w dziele. Inność jest też kategorią, która ma szansę w sposób bardziej adekwatny odpowiedzieć na potrzeby współczesnego odbioru dzieła nie w kategoriach całości, lecz ciągłej potencji wymagającej dopełnień. Tematem wystąpienia prof. Ewy Rwers była kategoria aury. Pani profesor, wychodząc z założeń estetyki relacyjnej N. Bourriauda, przestrzeń publiczną, „miejskie wnętrze”, uczyniła polem kontekstowym dla „możliwości ekscesu”, jakie powoduje aura, tak wewnątrz doświadczenia jednostki, jak i doświadczenia grupy. Tezy i krytykę (głównie C. Bishopa) estetyki relacyjnej przybliżył Łukasz Białkowski, natomiast sztuką i estetyką zamieszkiwania zajęła się Gabriela Świtek, omawiając związek między postulatami „estetyki codzienności” a sztuką współczesną, „która nie tyle umożliwia podglądanie zwykłych czynności, ile proponuje pewien rodzaj uczestnictwa w zamieszkiwaniu”.

Z perspektywy metaestetyki warte zwrócenia uwagi były też referaty na temat implikacji sporu między konceptualizmem a kontekstualizmem, w którym Kazimierz Piotrowski w kontekście języka logiki przedstawił projekty sztuki jako zdania analitycznego (tautologii – J. Kosuth) oraz sztuki przypominającej wyrażenie intensjonalne czy okazjonalne (propozycja J. Świdzińskiego), oraz prezentacja Tomasza Siwca, skupiona na kategorii estetyzacji jako procesualności, gdy coś pozaestetycznego staje się dla kogoś estetyczne (za tezą W. Welscha). W sekcji tej podjęto też zagadnienia przemilczanego negatywnego stosunku T. Adorna do jazzu, kategorii *informe* G. Bataille’a, nomadyzmu w sztuce i na polu interpretacji, geometrii fraktalnej w kontekście malarstwa abstrakcjonizmu ekspresyjnego, a także teorię estetyki ewolucyjnej D. Duttona w kontekście nauk psychologicznych. Interpretację teorii estetycznej Y.M. Andre, a zwłaszcza jej głównych kategorii: piękna istoty i piękna natury, zaprezentował prof. Mirosław Żelazny, podkreślając podział na „kość i ciało” zjawiska artystycznego i odpowiednie dla nich metody poznawcze.

W sekcji IV wszystkie referaty koncentrowały się na szeroko rozumianej przestrzeni. Część wystąpień akcentowała filozoficzny kontekst interpretacji, inne dotyczyły realizacji artystycznych – jak podsumował pracę grupy Mateusz Salwa. Prezentowano ujęcia historyczne, systematyczne, a także myśli poszczególnych filozofów. Szczególne miejsce w pracach grupy zajęła też dyskusja nad pojęciem „przestrzeni” publicznej (rozumianej nie tylko w sensie przestrzeni miejskiej, ale też przestrzeni medialnej czy kolekcji sztuki w miejscach muzealnych), dla której pożywką stała się refleksja na temat miejsc i nie-miejsc, ich przewidywalnością i nieprzewidywalnością, zdarzeniowością w kontekstach filozoficzno-socjologicznych (Magdalena Borowska). Znaczenie analiz przestrzeni (określonej przez relacje międzyludzkie) w kontekście sztuki performatywnej, sytuującej się – według prelegentki – w postmodernistycznym ujęciu przestrzeni) podkreśliła Paulina Sztabińska. Innym problemami podjętymi w ramach sekcji IV były: zagadnienia miasta,

architektury, wykluczenia, krajobrazu, designu miejskiego i społecznego, brudu, marginaliów, krzyku, hałasów (uznanych przez Krzysztofa Lipkę za przykłady dowodzące „marzeń człowieka o totalnej estetyzacji swojego otoczenia”), funkcjonowania, kreowania i przejawiania się literatury w przestrzeni miejskiej, problem aktualności i przydatności tropów alegorii do opisu, analizy, interpretacji... sztuki czy życia? (zapytał Waldemar Rapiór), problemy „konsumowania miasta” oraz zamieszkiwania jako immaterialnego projektu w perspektywie wyobraźni turystycznej, zjawisko tworzenia się wielowymiarowych centrów krytycznego myślenia jako *counter publics* (teza M. Warnera) poza sferą publiczną, a paradoksalnie – ją poszerzającą.

Interesującym przerwymnikiem historycznym w pracach grupy była rekonstrukcja refleksji nad kategorią ogrodu R. Assunta dokonana przez Mateusza Salwę, pojęciem, jak twierdził prelegent, przez sieć odniesień do kategorii filozoficznych niezwykle ważkim dla kultury europejskiej. Przestrzeń publiczną przybliżoną w kontekście wystawy i muzeum ukazały dwa referaty. W pierwszym prof. Maria Popczyk podjęła wiele istotnych pytań dotyczących sytuacji dzieła sztuki w perspektywie krytycznej postawy samych artystów wobec procedur wystawienniczych (destrukcja przestrzeni zastanej i wypracowanie nowej propozycji, która z czasem została zaakceptowana przez instytucje wcześniej wykluczające tę sztukę). Drugi w ramach tematu wystawy sztuki referat dotyczył postawy alienacji odbiorców i strategii wykluczania ich, świadomego lub nieświadomego, przez organizatorów. Charakterystycznym też motywem podjętym w ramach prac zespołu nad przestrzenią była szeroko rozumiana ekologia w kontekście pejzażu dźwiękowego oraz wzorca oikologicznego czy ekocentrycznego.

„Naturalnie to człowiek jest miejscem obrazów” – przypomniała słowa H. Beltinga prof. Jolanta Dąbkowska-Zydroń, analizując przejawy zależności podobieństwa i śladu jako paradygmatu, procesu oraz procedury (za G. Didi-Hubermanem). W kontekście prac sekcji V dodać możemy, że człowiek jest też miejscem traumatycznych przeżyć (również tych na polu estetyki, jak twierdziła w swoim wystąpieniu Katarzyna Bojarska) i sposobów radzenia sobie z zaskakującymi i trudnymi zjawiskami (tradycyjny mechanizm uwznioślenia, kategoria wstrętu oraz niewypracowana dotąd, ale potrzebna – według postulatu S. Friedlandera – nowa kategoria łącząca dotychczasowe). Repertuarem symbolicznym Zagłady w kontekście holocaustu zajęła się Izabela Kowalczyk. Teoria widzenia E. Gombricha oraz protest G. Agambena wobec sakralizacji Zagłady posłużyły prelegentce do sformułowania pytania, na ile estetyka po Zagładzie przeistacza się w estetykę Zagłady.

Szeroką teoretyczną perspektywę relacji między sztuką a historią przedstawiła prof. Teresa Pękala. Materiałem badawczym prelegentka uczyniła procesy estetyzacji historii, praktyki artystyczne i teorie, zwłaszcza literackie i językowe, a także socjologiczne (reorientacja badań ze względu na zmiany cywilizacyjne i wiążąca się z nimi zmiana odczuwania czasu i przestrzeni, a także zmiana przedmiotu badań, który uległ odrealnieniu, oraz rosnąca waga doświadczenia estetycznego). Wskazała na

problemy metodologiczne wiążące się ze sposobem wyrażenia historii poprzez sztukę czy jakąkolwiek estetykę. Jej *Dopiski na marginesie historii* wskazują na poboczny nurt tych procesów, niemniej niezwykle potrzebny społecznie i nie niewinny, jak twierdziła profesor. Problemy podjęte przez H. White'a oraz F. Ankersmita wskazują na nowe podejście do historii, uwzględniające językowy, nierzadko metaforyczny aspekt opowieści. W proponowanym przez White'a podejściu historię rozumie się jako sztukę konstruowania obrazów, przejawiającej się w znaku, natomiast Ankersmit podkreślał rolę bezpośredniego, dotykowego kontaktu z przeszłością, doświadczenia materialnych śladów historii, czym nawiązywał do estetyki materialności i cielesności. W zakończeniu prelegentka postawiła pytanie o to, jaki model estetyki będzie w przyszłości zdolny udźwignąć bagaż tych dyscyplin, które zajmują się estetyzacją przeszłości.

Szczegółowe zagadnienia podjęte w tej grupie dotyczyły ochrony dziedzictwa kulturowego (Krystyna Gutowska wskazała m.in. na wpływ ponowoczesnego dyskursu filozoficznego, odnoszącego się do powtórzenia i różnicy, na problem odróżnienia kopii od oryginału, co podważyło w praktyce wiele działań z zakresu ochrony dziedzictwa), mnemotechniki – mapowania pamięci w mieście przejawiającego się strategiami osławiania (wygładzania, podkreślania) oraz drażenia (kopania) – omówionej przez Ewę Wójtowicz na przykładzie miasta Berlin, ukobiecania historii, fenomenu Stowarzyszenia Teatralnego Chorea, „estetyki świadka”, pisarstwa S. Czyżca, problemu pamięci w sztuce niemieckiej po holocaulście oraz zagadnienia utraty jako doświadczenia powszechnego, a zarazem unikalnego i indywidualnego.

Prace sekcji VI zainicjowała Ewa Wójtowicz. Już na wstępie referatu zadała pytanie, czy dziś, gdy sytuacja mediów elektronicznych przestała być nowością, nie należy mówić raczej o mediach remiksu niż nowych mediach. Wykształciły się bowiem określone typy działań, jak odtworzenie, update, artystyczny recykling i remiks, które charakteryzują bardziej strategię przetwarzania niż tworzenia. O zastosowaniu społecznym sztuki nowych mediów na przykładach projektu „Just Think!” oraz zjawiska *fan-edit* mówił Tomasz Żaglewski. Z kolei Maria Gołębowska omówiła tendencje kulturowe w rozwoju nowych mediów: ku ich specjalizacji (tezy m.in. A. Tofflera) oraz wielokulturowości, oraz sytuacje uczestnika kultury w stosunku do tych tendencji. Problem odbiorcy w sytuacji tzw. estetyzacji technologicznej podjęła również prof. Ewa Szczesna, która zanalizowała podstawowe mechanizmy sterowania odbiorcą: wpływania na jego upodobania, pragnienia, światopogląd i decyzje życiowe. Poprzez działanie owych mechanizmów odbiorca wpisuje się w tendencje propagowania zasady wyższości efektu rzeczywistości nad zasadą rzeczywistości oraz tendencję zacierania granic między informacją, perswazją i estetyką.

W ramach bloku tematycznego nowych mediów podjęto również problemy digitalnego piękna, procesualności estetyki jako dziedziny, personalizacji interfejsu komputera osobistego, relacji słowa i grafiki w komunikacji komputerowej, a także doświadczenia telematycznego jako „rodzaju takiego doświadczenia zmysłowego,

jakiemu może ulegać człowiek zapośredniczony przed komputerem, gdy jego uwaga i intencjonalność skierowane są do treści zachodzących na wyświetlaczu". To ostatnie zjawisko przeanalizował w wystąpieniu *Od obrazu Nenufarów do zanurzenia ręki w realia elektronicznego stawu* prof. Michał Ostrowicki. Doświadczenie telematyczne, oparte na wrażeniach zmysłowych, paralelne jest do zjawisk zachodzących w sztuce czy psychologii, gdzie także mówi się o „medium, źródle, wartości oraz jakości”. Wychodząc od historycznego tła badań nad telematycznością, prelegent skupił swoją uwagę na rozwojowym środowisku 3D, które staje się niemal powszechnym sposobem ludzkiego doświadczania.

Wiele miejsca w pracach omawianego zespołu poświęcono fotografii, filmowi oraz transmedialności performance'u. Szczególnie szeroko, w różnych kontekstach i na różnych poziomach dyskursu, omawiane było zagadnienie fotografii. W kontekście estetycznym zajęto się fotografią, głównie obrazem fantomowym, jako przedmiotem estetycznym (Agnieszka Jarmuła), w kontekście metaestetycznym, w oparciu zwłaszcza o refleksje R. Barthesa, pytano o możliwość istnienia (nowej) estetyki fotografii (Krzysztof Pijarski) oraz o relację między naśladowaniem a interpretacją rzeczywistości. Zagadnienie szeroko rozumianej performatywności ukazano w aspekcie estetyki, w której ramach mieszczą się przykłady zjawisk glam rocka, w aspekcie wizualnym i medialnym oraz w aspekcie „jednostkowości estetycznej” (Piotr Schollenberger). Interesującym tematem była metafizyka światła w sztuce współczesnej, zrealizowany przez Paulinę Tenderę na podstawie przykładów z tzw. Light Art. Warsztatowy charakter miało wystąpienie prof. Włodzimierza Szymańskiego, który kreśląc konkretne cele dydaktyczne swojej prezentacji, omówił sposób pracy artysty w ramach tworzenia art-projektu. Prof. Szymański, jako realizację jednego z takich projektów, przygotował dla uczestników Kongresu spektakl multi-medialny „*moshe szafir*”.

Tak liczne grupy tematyczne były wynikiem ponad 120 zgłoszeń uczestników. Między innymi z tej zapewne przyczyny organizatorom sprawiło niemałą trudność przyporządkowanie proponowanych tematów wystąpień do określonej sekcji. W konsekwencji zdarzały się sytuacje, że uczestnicy preferowali zagadnienia podejmowane w innej grupie niż te, do której zostali przyporządkowani, w naturalny sposób poszukując problemów ich interesujących. Ta, wydaje się, nieunikniona sytuacja kongresowa zostanie, zgodnie z zapowiedzią organizatorów, uporządkowana w planowanym wydaniu tekstów.

W 2006 r. odbył się w Krakowie I Polski Kongres Estetyki pod tytułem „Wizje i Re-wizje”. Wyznaczono wtedy cel określenia miejsca estetyki w kontekście jej przeszłych form i przyszłości. II Kongres Estetyki, choć zasadniczo miał wysondować tereny rzeczywistości, w których dziś funkcjonuje sztuka i estetyka, uzyskał również wiele konstatacji na temat miejsca i szeroko rozumianej tożsamości sztuki i estetyki. Pomimo pewnych lęków o ich przyszłość, wizji optymistycznych lub pesymistycznych, wrażenie i wnioski płynące z Kongresu mieszczą się w konstatacjach S. Webera

(„Teatr jako medium”) dotyczących z jednej strony gwałtownej technicyzacji rzeczywistości, rozwijających się procesów samoświadomości współczesnej kultury, w tym sztuki (tezy S. Webera i M. Carlsona), z drugiej jednak porównywalnie gwałtownych procesów humanizacji sztuki. Obie tendencje zawsze będą stanowić pożywkę dla realizacji potrzeby ludzkiej ekspresji (bądź konkurencyjnej – performatywności, jak chce E. Fischer-Lichte). Estetyka więc, krzyżująca się z teorią, historią, filozofią sztuki, a także z innymi dziedzinami ludzkiej aktywności, zawsze miała i będzie mieć swoją rację bytu, co zresztą wyraził wiele dziesiątek lat temu Władysław Tatar-kiewicz, nazywając swoje wielodzinowe badania „Historią estetyki”.

II POLSKI KONGRES ESTETYKI

21-23 września 2010

KonTEKSTY sztUKI

—

KontEKsty EsTeTYKi

Organizatorzy:

